

PIERWSZY SZKOLNY MARATON PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH RASZYN 27.02.2021r.

27 lutego 2021 roku w sobotni poranek, w symbolicznie udekorowanej sali gimnastycznej naszej szkoły, pojawili się pierwsi uczniowie i nauczyciele, którzy w przeddzień Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych pragnęli oddać hołd bohaterom.

Sześć rowerów stacjonarnych, sześć - 16 osobowych drużyn – 96 zawodników startujących w 30 minutowych odstępach – seriach , 86 uczniów i 10 nauczycieli!

Cel – pokonanie na rowerze stacjonarnym jak największej liczby kilometrów w ciągu 8 godzin zmagania.

Dlaczego? Aby swój trud, wysiłek i zmęczenie ofiarować dla uczczenia pamięci Tych, którzy w latach 1944 -1963 ponieśli śmierć w walce o WOLNĄ I NIEPODLEGŁĄ POLSKĘ. Punktualnie o godzinie 9.00 sygnał do startu obwieścił Zespół „Contra Mundum” słowami pieśni hymnu 5 Brygady Wileńskiej.

Pieśń partyzancka „Wiernie iść będziemy” została napisana wiosną 1945 roku. Jej autorem jest podoficer 1 szwadronu 5 Brygady Wileńskiej AK o pseudonimie "Fryc". Prawdziwe nazwisko autora pieśni pozostaje nieznane. Pieśń ta bardzo szybko została uznana za *Hymn 5 Brygady Wileńskiej AK* i dziś bardziej znana jest pod tą właśnie nazwą. Te wzruszające słowa wielokrotnie powtarzane podczas kilkugodzinnego „Maratonu Pamięci Żołnierzy Wyklętych” wryły się głęboko w pamięć wszystkich jego uczestników.

Warto jeszcze raz je przypomnieć:

Wiernie iść będziemy - tekst

**1. Gdy ziemia ojczysta skąpana we łzach
o pomstę krew woła męczeńska.
Kto walczy o wolność i mści się za krew
to Piąta Brygada Wileńska. x2**

**2. A szlakiem zuchwałym prowadzi ją wódz,
„Łupaszka” – bohater nieznany.
Z nim tylko umierać i walczyć by móc
z niewoli kraj wyrwać kochany. x2**

**3. Wiernie iść będziemy twoim śladem,
Bo ty jesteś z nami, z tobą Bóg.
Śmiało trwać będziemy pod kul gradem,
aż wolności zagrzmi złoty róg.**

**4. Przez szturmy zuchwałę i walki od lat
dla wroga on stał się zagładą.
I płynie pieśń wolna i dumna we świat
za Piątą Wileńską Brygadą. x2**

**5. Dziś naszym udziałem jest walka i znój
Przyszłości los czeka nieznanym.
Za Polskę kochaną prowadzi nas w bój
„Łupaszka” nasz wódz ukochany. x2**

**6. Wiernie iść będziemy swoim śladem,
Bo ty jesteś z nami, z tobą Bóg.
Śmiało trwać będziemy pod kul gradem,
aż wolności zagrzmi złoty róg. x2**

Gdy pierwsi uczestnicy Maratonu pokonali pierwszy kilometr głos zabrali zaproszeni goście: Wójt Gminy Raszyn – Pan Andrzej Zaręba i Przewodniczący Komisji Oświaty – Pan Krzysztof Będkowski oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej w Raszynie – Pan Andrzej Niedbała. Wszyscy występujący zwrócili uwagę w swoich przemówieniach na ogromne bohaterstwo i heroizm Żołnierzy Niezłomnych oraz wielką potrzebę upamiętnienia ich patriotyzmu w walce o wolną i niepodległą Polskę.

Przybyli goście otrzymali pamiątkowe certyfikaty i zostali zaproszeni do udziału w przyszłorocznym Maratonie Pamięci.

Pragnę teraz przybliżyć postać jednego z Niezłomnych, który marzył o niepodległej i wolnej Polsce i całe swoje życie poświęcił realizacji tego celu. W dobie gdy wiele osób, również młodych głosi pogląd, że brak jest obecnie ideałów i postaw, które można i należy naśladować przykład ten jest jej zaprzeczeniem tej tezy.

„Major Zygmunt Szendzielarz - „Łupaszko”- legendarny dowódca 5. Brygady Wileńskiej Armii Krajowej urodził się 111 lat temu, 12 marca 1910 roku w Stryju (dziś Ukraina). Choć jego ojciec był urzędnikiem kolejowym on sam wybrał ułańską sławę. W czasie drugiej wojny światowej we wrześniu 1939 roku wstąpił się jako znakomity dowódca, który nigdy nie tracił zimnej krwi i nie ulegał panice. Po ucieczce z sowieckiej niewoli zaczął działać w wileńskiej konspiracji. W sierpniu 1943 roku zorganizował partyzancki oddział – 5. Brygadę Wileńską AK. Na cześć ppłk. Jerzego Dąbrowskiego, słynnego kresowego partyzanta wojny polsko- bolszewickiej z 1920 roku i z września 1939 roku, Szendzielarz przyjął pseudonim „Łupaszko”. Walczył z Niemcami i Sowietami.

Po wojnie nie złożył broni, bo nie godził się na komunistyczne rządy zniewalające Polaków, chciał, aby Polska była niepodległa. Dowodził swoją 5. Brygadą w Białostockiem, a następnie w Borach Tucholskich. Jego partyzanci nosili jednakowe mundury. Byli doskonale uzbrojeni i wyposażeni. Oddziały były niezwykle karne i zachowywały dyscyplinę wojskową. Dzień rozpoczynały i kończyły wspólną modlitwą. Większość żołnierzy nosiła ryngrafy z Matką Bożą Ostrobramską jako symbol przywiązania do ojczystych stron. Nie pili alkoholu.

Partyzanci majora „Łupaszki” zdobywali ogromne zaufanie wśród miejscowej ludności. Walcząc z komunistami wciąż wierzyli, że sowiecka okupacja wkrótce się skończy, bo wybuchnie kolejna wojna. Do tego czasu starali się rozbijać i paraliżować komunistyczny aparat administracyjny oraz bronić ludność przed represjami NKWD i UB.

Major Zygmunt Szendzielarz został aresztowany 30 czerwca 1948 roku i po długim śledztwie skazany na śmierć. Wyrok wykonano w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie dnia 8 lutego 1951 roku. Jego szczątki zostały odnalezione wiosną 2013 roku na powązkowskiej Łączce. Uroczysty pogrzeb państwowy, awansowanego do stopnia pułkownika „Łupaszki”, odbył się 24 kwietnia 2016 roku na cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Cześć i chwała pułkownikowi „Łupaszce” i wszystkim poległym bohaterom – Żołnierzom Niezłomnym.

(na podstawie artykułu Joanny Wieliczka- Szarkowa pt.: „Marzył o niepodległej Polsce” - Nasz Dziennik 5 marca 2021r.)

Wracając do Maratonu Pamięci Żołnierzy Wyklętych w podsumowaniu warto powiedzieć, że spełnił on zamierzone zadanie edukacyjne, patriotyczne i integracyjne. Wspólnie, wszyscy przez osiem godzin pokonaliśmy dystans 1748 km i 60 m co daje średnią wartość 18,5 km na jednego uczestnika.

Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w to przedsięwzięcie: uczniom, nauczycielom i pracownikom szkoły.

Zapraszamy za rok aby uczcić pamięć Żołnierzy Niezłomnych.

CZEŚĆ I CHWAŁA BOHATEROM!!!

Robert Gański